

Zgromadzenie Sióstr Karmelitanek Dzieciątka Jezus przeżywa obecnie rok jubileuszowy – 100 lat temu zostało powołane do istnienia ich zgromadzenie, które od 30 lat jest już obecne także na Białorusi. O charyzmacie sióstr karmelitanek, a także o swojej drodze do Karmelu opowiada s. Magdalina Kułaj CSCII, która posługuje w Gudogaju i Smorgoniach. †

– Jaka była droga do powstania Waszego zgromadzenia?

– Zgromadzenie Sióstr Karmelitanek Dzieciątka Jezus zostało założone przez o. An- zelma Gądka w Sosnowcu w Polsce 31 grudnia 1921 roku. O. Anzelm poczuł w sercu Boże wezwanie, aby oprócz istniejącego Zakonu Sióstr Karmelitanek Bosych, żyjących i modlących się, pracujących i służących Bogu w ścisłej klauzurze, założyć Zgromadzenie Sióstr Karmelitanek, które żyłyby regułą zakonu karmelitańskiego, ale służyły, modliły się i pracowały wśród ludzi. Prawdopodobnie po modlitwie o. Anzelm zastanawiał się nad tym natchnieniem i próbował go zrealizować poprzez konkretne działanie. Z propozycją założenia nowej gałęzi zakonu o. Anzelm zwrócił się do Janiny Kierocińskiej, która czuła w sercu powołanie do życia zakonnego w charyzmacie karmelitańskim. Janina zgodziła się, powierzając Bogu swoje życie, i wszystko się zaczęło. Złożyła śluby zakonne i otrzymała imię Teresa od św. Józefa. Wkrótce pojawiły się

powołania do nowej wspólnoty. Siostry spotkały się z wieloma trudnościami i próbami, ale Bóg zawsze był blisko. O. Anzelm, nasz założyciel, nazwał wspólnotę Zgromadzeniem Sióstr Karmelitanek Dzieciątka Jezus i zachęcał do naśladowania cnót Dzieciątka Jezus. Życie sióstr przypominało życie Świętej Rodziny z Nazaretu – ubogie, proste i całkowicie powierzone Opatrzności Bożej.

– Jakie priorytety dla członków zgromadzenia były wskazane przez założycieli?

– Nasi założyciele kierowali nową wspólnotą sióstr tak, by przez całe życie oraz służbę Bogu i ludziom przyglądałyśmy się w szczególny sposób osobie Dzieciątka Jezus. Byśmy przyglądały się Jezusowi w żłóbku, Bogu, który stał się Człowiekiem, by podążać za Nim od stajni aż do Krzyża. Tak więc naszym wzorem i przykładem jest Bóg – Dzieciątko Jezus. Główną patronką zgromadzenia założyciele wybrali św. Teresę od Dzieciątka Jezus, która miała szczególne nabożeństwo do Jego Osoby. To właśnie ta święta patronuje naszemu zgromadzeniu od 100 lat. Jako zadania w charyzmacie wspólnoty określono posługę ubogim i najbardziej potrzebującym, katechezę dla dzieci i młodzieży, pomoc w zakrystii, posługę organistki, wychowanie dzieci w przedszkolu, pracę z dziećmi niepełnosprawnymi oraz liczne prace domowe przy klasztorze.

– Jak długo siostry karmelitanki posługują na Białorusi i w jakich miejscach?

– Siostry z naszej wspólnoty pełnią swoją posługę na Białorusi od 1991 roku – w tym roku przypada 30 lat. Obecnie w kraju znajdują się trzy klasztory Zgromadzenia Sióstr Karmelitanek Dzieciątka Jezus: w diecezji pińskiej w Brześciu oraz w diecezji grodzieńskiej w Adamowiczach i Gudogaju.



– Jak wygląda obecnie sytuacja z powołaniami? Ile sióstr pochodzi z Białorusi?

– Na Białorusi posługuje jedenaście sióstr i wszystkie pochodzą stąd. Dwie siostry, które pochodzą z naszego kraju, pełnią posługę w Polsce. Dlatego razem jest trzynaście sióstr z Białorusi.

– Bóg ma przeróżne plany na nasze życie. Jak Siostrze dał poznać, że chce dla Siostry właśnie takiej drogi?

– Jeszcze jako uczennica przeczytałam książkę „Dzieje jednej duszy” św. Teresy od Dzieciątka Jezus i zdałam sobie sprawę, że Bóg wzywa mnie do Karmelu. Podziwiałam duchowość zakonu karmelitańskiego i od 17 lat nie przestaję jej podziwiać. W Karmelu Boga można znaleźć w prostych rzeczach, a przede wszystkim we własnej duszy, jak mówi św. Jan od Krzyża.

W setną rocznicę założenia Zgromadzenia Sióstr Karmelitanek Dzieciątka Jezus przypad

– Co powiedziałaby Siostra młodemu pokoleniu, które ma przed sobą różne drogi i musi wybrać tę jedną konkretną?

– Świat się zmienia, ale Bóg jest zawsze taki sam. On i dziś woła człowieka, zaprasza do szczególnego zjednoczenia z Nim w pełnym oddaniu Mu w klasztorze, aby ocalić swoją duszę i dusze braci pozostających w świecie. Warto dziś wierzyć w Pana Boga, ufać Mu i pamiętać, że jest On żywym Bogiem.

Wszechmogący każdemu daje osobiste powołanie: do kapłaństwa, do życia zakonnego, do małżeństwa, powołanie do bycia lekarzem, nauczycielem... Ale najważniejsze jest to, kimkolwiek jesteś, Bóg pragnie twojego szczęścia. Wybierz to, w czym będziesz szczęśliwy! A gdy otrzymasz szczęście – nieś go bliźniemu!